

Są winni tragedii

Data publikacji: 10.05.2024 14:45

Tą tragedią żyła cała Polska. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej wydał dziś wyrok w procesie dotyczącym wybuchu w Szczyrku w grudniu 2019 roku. Wszyscy oskarżeni zostali skazani na więzienie.



Fot: ach

Wyrok jest nieprawomocny. Orzeczenia na Sali rozpraw wysłuchało tylko dwóch oskarżonych: Marcin S. i Józef D.

Sąd wymierzył kary od 3 do 6 lat więzienia wszystkim sześciorgu oskarżonym. Przewodniczący składu sędziowskiego zmienił kwalifikację czynów. Uznał bowiem, że osoby odpowiedzialne za doprowadzenie do tragedii nie działały umyślnie. Przez cały proces umyślne działanie zarzucali oskarżonym śledczy.

Roman D., szef firmy zlecającej przewiert, został skazany na 6 lat więzienia. Marcin S., który wykonywał pracę dostał 4 lata pozbawienia wolności, jego pomocnik Józef D. - 3 lata za kratkami. Dodatkowo nie wolno im wykonywać zawodu przez 10 lat.

Pozostali oskarżeni: Marcin K., Jakub K. i Ewa K., na których ciążyły zarzuty nieprawidłowości przy rozbudowie sieci gazowej, nieumyślnego doprowadzenia do katastrofy, fałszowania dokumentacji i podżegania do składania fałszywych zeznań, otrzymali karę 4 lat i dwóch miesięcy więzienia. Im także nie wolno przez 10 lat wykonywać zawodu.

Sąd uznał również, że wszyscy muszą wypłacić poszkodowanym zadośćuczynienia i odszkodowania liczące setki tysięcy złotych.

Wybuch gazu w Szczyrku miał miejsce 4 grudnia 2019 roku. Zniszczył zupełnie trzykondygnacyjny dom. Ratownicy spod ruin wyjęli ciała ośmiu ofiar, w tym czworga dzieci.

Według bielskiej prokuratury okręgowej, do eksplozji doprowadziło przewiercenie gazociągu, który znajdował się pod ulicą.

(ach)